

Wiele rządów rażąco łamie prawo międzynarodowe

4 marca 2016

Międzynarodowa ochrona praw człowieka znajduje się w zagrożeniu w związku z krótkowzrocznym egoizmem rządów i drakońskimi represjami, które prowadzą do zbiorowego ataku na wolności i prawa, ostrzega Amnesty International publikując coroczny raport, który ocenia sytuację praw człowieka na świecie.

„Miliony ludzi cierpią z rąk państw lub grup zbrojnych, podczas gdy rządy bezwstydnie przedstawiają ochronę praw człowieka jako zagrożenie dla bezpieczeństwa, prawa i porządku lub dla narodowych „wartości” – powiedział Salil Shetty, Sekretarz Generalny Amnesty international. Amnesty International ostrzega przed tendencją do podważania znaczenia praw człowieka, co robią niektóre rządy celowo je atakując, nie przekazując wystarczających środków lub podważając autorytet instytucji, które utworzono w celu ich ochrony. „Nie tylko nasze prawa są w zagrożeniu, ale także prawa i systemy, które powinny je chronić. Ponad 70 lat ciężkiej pracy i postępu znajduje się teraz w zagrożeniu” – powiedział Salil Shetty. Organy ONZ, Międzynarodowy Trybunał Karny i regionalne mechanizmy, takie jak Rada Europy czy system Międzyamerykańskiego Trybunału Praw Człowieka są podważane przez rządy, które próbują uchylić się od ich nadzoru nad sytuacją w kraju. Amnesty International wzywa państwa do politycznego wsparcia i pełnego finansowania istniejących systemów, żeby przestrzegać prawa międzynarodowego i chronić prawa człowieka.

Amnesty International udokumentowała, w jaki sposób w 2015 roku wiele państw rażąco złamało prawo międzynarodowe: ponad 122 państwa torturowały lub w inny sposób źle traktowały ludzi, 30 lub więcej państw nielegalnie zmusiło uchodźców do

powrotu do kraju, gdzie groziło im niebezpieczeństwo. W minimum 19 państwach zbrodnie wojenne lub inne naruszenia prawa konfliktów zbrojnych zostały popełnione przez władze lub grupy zbrojne. Amnesty International ostrzega również o niepokojącym trendzie, który występuje wśród państw, a polega na coraz częstszym atakowaniu aktywistów, prawników i innych osób, które pracują na rzecz praw człowieka. „Zamiast uznać, że te osoby pełnią kluczową rolę w społeczeństwie, wiele rządów świadomie dusi krytykę w swoim kraju. łamią własne prawo represjonując swoich obywateli” – powiedział Salil Shetty. Amnesty International twierdzi, że po części było to związane z reakcją wielu władz na zmieniające się zagrożenia dla bezpieczeństwa w 2015 roku. „Błędna reakcja wielu rządów na zagrożenia dla bezpieczeństwa była miażdżąca dla społeczeństwa obywatelskiego, prawa do prywatności i wolności słowa. Prawa człowieka stawia się nawet w opozycji do bezpieczeństwa, prawa i porządku oraz „narodowych wartości”.”

Polski parlament nie zmienił ustawodawstwa w zakresie przestępstw z nienawiści. Rząd zgodził się na relokację około 5000 uchodźców z Włoch i Grecji, co odbyło się w klimacie nietolerancji i dyskryminujących wypowiedzi podsycanych przez urzędników państwowych. Krajowe śledztwo w sprawie współpracy z CIA i tajnych więzień nadal było w toku. Z końcem roku przyjęto szereg ustaw, co odbyło się bez konsultacji i publicznej debaty. Rzecznik Praw Obywatelskich, organizacje pozarządowe, Krajowa Rada Sądownictwa i inne organy wyraziły swoje zaniepokojenie w kwestii poszanowania praworządności.

Organizacja Narodów Zjednoczonych i jej biura chroniące prawa człowieka i uchodźców mocno ucierpiały z powodu wrogości i zaniedbań opornych rządów w 2015 roku. „ONZ została powołana aby „uchronić przyszłe pokolenia przed klęską wojny” i „przywrócić wiarę w podstawowe prawa człowieka”, ale w obliczu ogromnych wyzwań jest bardziej bezradna niż kiedykolwiek wcześniej” – powiedział Salil Shetty. Wiele rządów świadomie próbowało pokrzyżować działania ONZ zapobiegające masowym

zbrodniom lub służące pociągnięciu do odpowiedzialności sprawców oraz odrzucało lub lekceważyło rekomendacje dotyczące potrzeby poprawy sytuacji praw człowieka na szczeblu krajowym. Konflikt syryjski jest przerażającym przykładem katastrofalnych skutków systemowego niepowodzenia ONZ, aby wypełnić swoją istotną rolę w ochronie prawa międzynarodowego i zapewnienia odpowiedzialności za popełnione zbrodnie.

„Dzisiejszy świat stoi przed wieloma wyzwaniami, które powstały lub zostały wzmocnione przez rządy, które prowadziły polityczną grę kosztem ludzkiego życia. Miliony uchodźców cierpią w wyniku rozprzestrzeniania się konfliktów, celowo atakują cywilów i popełniają inne poważne naruszenia” – powiedział Salil Shetty. „Światowi przywódcy muszą zapobiegać kryzysom zanim znajdą się zupełnie poza kontrolą. Rządy muszą powstrzymać ataki na nasze prawa i wzmocnić środki ochrony, które już wprowadzono. Prawa człowieka są koniecznością, nie dodatkiem, a ich znaczenie dla ludzkości nigdy nie było większe.”

Amnesty International udokumentowała poważne naruszenia praw ekonomicznych, społecznych, politycznych i obywatelskich w 2015 roku w wielu krajach. Wśród przykładów ataków na prawa człowieka i instytucje, które powinny je chronić, znajdują się (ale nie są ograniczone tylko do tych przykładów):

– Angola: stosowanie przepisów o zniesławieniu i dotyczących bezpieczeństwa państwa, żeby prześladować, aresztować i przetrzymywać tych, którzy w pokojowy sposób wyrażają swoje poglądy; publiczne lekceważenie rekomendacji ONZ.

– Arabia Saudyjska: brutalne rozprawianie się z tymi, którzy ośmielają się nawoływać do reform lub krytykują władze; zbrodnie wojenne popełnione podczas nalotów na Jemen oraz utrudnianie stworzenie kierowanej przez ONZ komisji śledczej w celu zbadania naruszeń popełnionych przez wszystkie strony konfliktu.

- Burundi: systemowe zabójstwa i inne powszechne i brutalne metody służb bezpieczeństwa; próby osłabienia społeczności zajmującej się prawami człowieka.
- Chiny: eskalacja represji wobec obrońców praw człowieka i szereg wprowadzanych przepisów w imię „bezpieczeństwa narodowego”.
- Egipt: aresztowanie tysięcy osób, w tym pokojowych krytyków, podczas bezwzględnych represji w imię bezpieczeństwa, przedłużające się zatrzymania setek osób bez zarzutów czy procesu i skazanie setek innych na karę śmierci.
- Izrael: utrzymywanie militarnej blokady Gazy i przez to zbiorowe ukaranie 1,8 miliona mieszkańców, a także niewykonanie, podobnie jak Palestyna, wezwania ONZ do przeprowadzenia wiarygodnego śledztwa w sprawie zbrodni wojennych popełnionych w trakcie konfliktu w 2014 roku.
- Gambia: tortury, wymuszone zaginięcia i kryminalizacja osób LGBTI; całkowita odmowa współpracy z ONZ i regionalnymi mechanizmami w sprawach dotyczących wolności słowa, wymuszonych zaginięć i kary śmierci.
- Kenia: pozasądowe egzekucje, wymuszone zaginięcia i dyskryminacja uchodźców w operacjach walki z terroryzmem; próby podważenia Międzynarodowego Trybunału Karnego.
- Meksyk: 27 000 osób zaginionych; ostra reakcja na krytykę ONZ odnośnie powszechnego użycia tortur, umożliwiając tym samym niemal całkowitą bezkarność pomimo rosnącej ilości skarg.
- Pakistan: poważne uchybienia w odpowiedzi na masakrę szkoły w Peszawarze, w tym nieprzerwane stosowanie kary śmierci; polityka w sprawie zagranicznych organizacji pozarządowych, która nadaje władzom uprawnienia do monitorowania ich i zamykania jeśli zostaną uznane za działające „przeciwko interesowi” państwa.

- Rosja: represyjne stosowanie niejasnych przepisów dotyczących bezpieczeństwa i zwalczania ekstremizmu oraz próby uciszenia społeczeństwa obywatelskiego w kraju; haniebna odmowa uznania zabójstwa cywilów w Syrii oraz ruchy, by zablokować Radę Bezpieczeństwa ONZ w kwestii Syrii.
- Słowacja: powszechna dyskryminacja Romów pomimo wieloletnich działań i konieczność rozpoczęcia postępowania Komisji Europejskiej przeciwko temu państwu.
- Stany Zjednoczone: więzienie Guantanamo jako przykład konsekwencji „wojny z terroryzmem”; porażka w zbadaniu odpowiedzialności za tortury i wymuszone zaginięcia.
- Syria: zamordowanie tysięcy cywilów w bezpośrednich i masowych atakach z użyciem bomb beczkowych i innej broni oraz stosowanie tortur podczas aresztowania; długie oblężenia obszarów cywilnych, blokowanie dostaw pomocy międzynarodowej.
- Tajlandia: aresztowania pokojowych krytyków za wystawianie przedstawiń, publikowanie na Facebooku, tworzenie graffiti; odrzucenie przez władze wojskowe wezwań międzynarodowych, by nie rozszerzały swoich uprawnień do uciszenia dysydentów w imię „bezpieczeństwa”.
- Wielka Brytania: ciągłe masowe inwigilowanie w imię walki z terroryzmem; próby uniknięcia jurysdykcji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka.
- Węgry: zamykanie granic dla tysięcy uchodźców; utrudnianie wspólnych regionalnych prób udzielania pomocy.
- Wenezuela: dalszy brak sprawiedliwości w przypadku poważnych naruszeń praw człowieka i ciągłych ataków na obrońców praw człowieka; wypowiedzenie Amerykańskiej Konwencji Praw Człowieka, które poprzedzone było wycofaniem się spod jurysdykcji Międzyamerykańskiego Trybunału Praw Człowieka, nie pozwalając ofiarom naruszeń dochodzić swych praw.

Źródło: [Amnesty.org.pl](https://www.amnesty.org.pl)